

Tu dominuje kobieta i przyroda

Data publikacji: 10.08.2012 15:00

Urzeka ludzi skromnością i radością. Jej prace budzą zachwyt. Na wernisażu wystawy malarstwa Stefanii Bojdy sala wypełniona była po brzegi.

W miniony czwartek (9.08.2012) w Cieszyńskim Ośrodku Kultury „Domu Narodowym” odbył się wernisaż wystawy malarstwa Stefanii Bojdy.

Stefania Bojda nierozzerwalnie złączona jest z Cieszynem. Tu się urodziła (1938), tu skończyła studia artystyczne, tu mieszka, pracuje i tworzy w zaciszu pracowni przy ulicy Nikłej.

Po 11 latach prace pani Stefanii zagościły w Galerii Cieszyńskiego Ośrodka Kultury „Domu Narodowego”. - ***Jest mi bardzo miło, że mogę choć cząstkę swojej twórczości pokazać w rodzinnym mieście. Przyznaję, że dosyć dawno nie eksponowałam tutaj swoich prac...*** - mówiła podczas spotkania malarka.

S. Bojda „uprawia” głównie malarstwo sztalugowe, malarstwo na jedwabiu oraz pastel. W swoim dorobku posiada przeszło tysiąc prac olejnych i trzysta na jedwabiu. Prace wystawiała na wielu wystawach zarówno zbiorowych, jak i indywidualnych, w kraju i za granicą. Od lat zajmuje się ilustracją książkową. Malarka jest również współautorką (z bratem Józefem Golcem) trzytomowego Słownika Biograficznego Ziemi Cieszyńskiej. Przez lata prowadziła dziecięcą grupę plastyczną „Cieszyńskie Plastusie”, grupę znaną i cenioną ze względu na swoje dokonania i osiągnięcia nie tylko w Polsce. Jej uczestnicy zdobywali szereg medali, nagród i wyróżnień w konkursach ogólnopolskich oraz międzynarodowych, między innymi w Japonii i Indiach.

Wychowankowie wspominają panią Stefanię, jako wspaniałego i oddanego pedagoga. Życzliwa, ciepła, otwarta na wszelkie działania społeczne i akcje charytatywne... W swojej twórczości podejmuje tematykę malarstwa symbolicznego, w której dominuje kobieta, przyroda, martwa natura, realizuje również tematykę sakralną.

Prace Stefanii Bojdy stały się inspiracją do czterech tomików wierszy znanych poetów naszego regionu. - ***Jest to forma odwrócona... o ile zawsze słowo było inspiracją do ilustracji, czy nawet obrazów, to w tym wypadku obraz był inspiracją do wierszy...*** - mówi.

Wystawie towarzyszą dwa tematy. - ***Od kilkudziesięciu lat inspiruje mnie przyroda i kobieta - łączę te elementy w malarstwie symbolicznym, poprzez uczucia, samotność, życie... Życzę państwu, żeby każdy z was był radosny, jak wiosna, pogodny jak lato, bogaty jak jesień i zdrow jak zima...***- powiedziała autorka prezentując cztery pory roku.

Ekspozycja czynna będzie do 30 sierpnia. Wstęp wolny.

Barbara Stelmach-Kubaszcyk